GAZETA LWOWSKA.

Wtorek **N^er. 108.** 11. września 1832.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Lwów d. 9. września.* —

Onegdaj odprawiono w tuteyszym archikatedralnym kościele o. ł. w obecności wysokich c. k. krajowych władz wojskowych i cywilnych, wszystkich tutejszych cechów i korporacyj, tudzież licznego zgromadzenia tutejszych mieszkańców wszystkich klas, uroczyste nabożeństwo z odspiéwaniem *Te Deum* na podziękowanie Bogu za łaskawe wybawienie Jego królewskiéj Mci młodszego Króla Węgierskiego i Następcy tronu wszystkich c. k. dziedzicznych Państw Austryjackich z niebezpieczeństwa, którém drogie J. K. M. życie zagrożone było wiadomym już zamachem, wymierzonym na świętą Jego osobę. Jego Excellencyja JW. Arcybiskup lwowski, Prymas Królestwa Galicyi i Lodomeryi, hrabia Ankwicz, który na powszechne życzenie Magistratu i Obywateli miasta Lwowa był do tego nabożeństwa powodem, pontyfikował uroczyście w assystencyi duchowieństwa tutejszéj kapituły metropolitalnéj. Magistrat i wydział obywateli miasta Lwowa szedł w uroczystym orszaku od ratusza do kościoła katedralnego, gdzie podczas nabożeństwa wznosiły się najgorętsze dziękczynienia za ocalenie życia Króla Jmci Węgierskiego i szczére modły za długoletnie życie i panowanie Najjaśniéjszego Cesarza i Króla Jmci i całéj Najjaśniéjszéj ces. król. rodziny.

W kościele formowało c. k. wojsko szpaler, przed kościołem stała w szyku paradnym milicyja miéjska, a miéjska artyleryja dawała z poblizkiego wzgórza zwyczajne salwy.

Tego samego dnia gmina tutejszych Izraelitów odprawiła w swojéj synagodze, z tego samego powodu, uroczyste dziękczynne nabożeństwo.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

— *Petersburg d. 15. sierpnia* —

Prawidła likwidacyi długów, obciążających skonfiskowane majątki powstańców. (Zatwierdzone przez cesarza jmci w d. 28. czerwca b. r.)

I. Ustanowienie, obręb czynności i skład komissyj likwidacyjnych.

§. 1. Gdy majątki osób, które należały do powstania, w gubernijach od Polski przywróconych, i wydaliły się do miéjsc niewiadomych, lub uległy prawnemu ukaraniu, powinny być zabrane na skarb (skonfiskowane), z wypłatą długów na nich leżących, przeto, i z powodu znacznéj ich ilości, na jednakowéj z niewypłatnémi osobami zasadzie, ustanowione na ten cel zostają komisyje likwidacyjne w gubernijach: kijowskiéj, wołyńskiéj, podolskiéj, wileńskiéj, grodzieńskiéj, mińskiéj, witebskiéj i mohylewskiéj i w obwodzie białostockim, stosownie do potrzeby, upatrzonéj przez głównych wspomnionych gubernij zwierzchników, stosując się do prawideł o konkursach, zwykle ustanawianych w razie niewypłatności osób prywatnych.

§. 2. W tym celu każdy główny zwierzchnik ma wypotrzebować od gubernijalnych konfiskacyjnych komisyj szczegółowych wiadomości o dobrach skonfiskowanych we wspomnionych prowincyjach, i, ze względu na ilość i ważność tych dóbr, postanowić: 1) W którém z miast gubernijalnych, pod rządem jego zostających, ma być komisyja likwidacyjna; 2) jakich mianowicie byłych właścicieli długi mają do likwidacyi należéć.

§. 3. Ustanawia się za ogólne prawidło, iżby likwidacyja długów każdego z byłych właścicieli dóbr zabranych odbywała się zawsze w jednéj któréjkolwiek komisyi likwidacyjnéj, bez rozrywania jéj czynności, chociażby dobra w kilku znajdowały się gubernijach. W razie, jeźli każda z tych gubernij znajdzie się w zarządzie innego głównego zwierzchnika, wtedy wyznaczenie likwidacyjnéj komisyi na dobra tego rodzaju zależéć będzie od wzajemnego ich z sobą porozumienia się.

§. 4. Komisyję likwidacyjną, pod prezydencyją naczelnika gubernii, składają następni urzędnicy: marszałek gubernijalny, wicegubernator, prezydent izby cywilnéj, jeden radzca rządu gubernijalnego, wyznaczony przez gubernatora, i radzca tymczasowego (konfiskacyjnego) oddziału izby skarbowéj.

)(

§. 5. Prokuror gubernijalny będzie czuwał iżby sprawy w téj komisyi szły prawnym porządkiem, na zasadzie ogólnych o jego urzędzie ustaw, z tém wszakże ograniczeniem, że jego protestacyje w interesach, przez komisyję rozpatrywanych, nie powinny za każdym razem być przedstawiane ministrowi sprawiedliwości, lub wstrzymywać wyroków téjże komisyi, lecz ta ostatnia obowiązaną jest wypisać treść tych protestacyj w ostateczném przedstawieniu swojém do rządzącego senatu.

§. 6. Gubernator mianuje do komisyi likwidacyjnéj sekretarza z liczby zdolnych i z przewodem sądowym obeznanych urzędników, buchaltera i stosowną liczbę kancelarzystów. Pensyja tym osobom, jako i summa, potrzebna na rozchody kancelaryi, wyznacza się przez ministerstwo skarbu, na przedstawienie gubernatora, z dochodów dóbr skonfiskowanych w téjże gubernii.

§. 7. Komisyja likwidacyjna mieści się w budowlach, zajmowanych przez sądownictwa, lub w którymkolwiek z domów skarbowych, albo skonfiskowanych, jak to za dogodniéjszą uzna naczelnik gubernii po naradzeniu się z wicegubernatorem.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Ameryka.

Podług gazet francuzkich kapitan Matayer, dowodzący brygiem Nouveau Perseverant, który w d. 6. z. m. po 71 dniach podróży przybył do Havre z Montevideo, przywiózł wiadomość, że przed Buenos Aires stała eskadra północno-amerykańska, wysłana żądać zwrotu kilku okrętów należących do zjednoczonych stanów. Okręty te zabrane były przez mieszkańców buenosajreskich przy brzegach Patagonii i wyspach Falklandzkich. Eskadra amerykańska zburzyła małą osadę, którą rząd buenosajrejski na tych wyspach założył.

Wielu znamienitych obywateli Ameryki średniéj ogłaszają w dz. *Courier des Etats-Unis* przez dziennik *Georgian* rozszérzoną wieść, że do Havanah przybyli komisarze z Guatymalli ażeby rzeczpospolitę średniéj Ameryki poddać pod panowanie hiszpańskie, za zmyślenie.

Portugalija.

Dowiadujemy się z Lizbony z d. 11. sierpnia, że na radzie, odprawionéj w d. 2. t. m. uchwalono uderzyć na Oporto z lądu i morza. Formalne blokowanie, któreby czasu potrzebowało mniéj za stósowne osądzono. W skutek téj uchwały dano rozkazy, aby eskadra Miguelistów Tag opuściła. Jenerałowie Povoas i Santa Marta, otrzymali przez telegraf rozkazy, aby do przybycia naczelnego wodza Pezo da Ragoa, nic nie przedsiębrali; sam naczelny wódz musiał we 24 godzinach udać się do wojska północnego z rozkazami, które całkiem w myśli pomienionego planu operacyi ułożone były.

Wiadomości telegraficzne donoszą, że eskadra Don Miguela znajduje się na morzu pod Oporto.

Globe donosi: Agenci Lojdy w Oporto donoszą z d. 14. sierpnia o godzinie 2. z południa, co następuje: Eskadra Don Miguela, składająca się z okrętu Don Joao VI. i sześciu różnych okrętów, znajduje się teraz o 6. mil angielskich w stronie północno-zachodniéj od zatoki w Oporto i prawie o jednę legua stoi w stronie przeciwnéj admirał Sortorius ze swoją fregatą i inną, nie mniéj ze statkiem parowym Ramona. Ostatni czuwa nad poruszeniami pierwszych, dopóki inne okręty nie połączą się z eskadrą Sartoriusza, co, jak mniemają, dziś, lub jutro będzie przywiedzionym do skutku. Okręt »23 Lipca« pod kapitanem Morgan i okręt »Liberal« przepłynęły już w dniu 10 rogatkę morską, aby się połączyć z Sartoriuszem, o którym mniemały, że stoi przed Lizboną. Nazajutrz posłano za niémi statek parny dla zawiadomienia ich, że eskadra Don Miguela wyszła pod żagle i że Sartoriusz za nią się udał.

Dalszych wiadomości udziela jeszcze Courier z Oporto z d. 15 rano, w którym to dniu statek parny Alban miasto opuścił. W owéj chwili 7. okrętów Miguela stało tylko 2 legua w stronie północnéj od Oporto. Część floty Don Pedra, w oddaleniu jednéj legua od floty nieprzyjacielskiéj stojąca, oczekiwała przybycia innych okrętów. Sądzono z pewnością, że jeszcze tego dnia przyjdzie do bitwy. Kupcy angielscy, handlujący z kupcami oportskimi, byli w największéj obawie, ponieważ sądzili że kiedy nastąpi potyczka lądowa i morska, wiele majątków zaginie.

Inny artykuł Couriera wyraża: jeden z naszych korespondentów z Oporto, na którego możemy się spuścić, donosi nam, że interesa Don Pedra źle idą, że tylko cudem w téj chwili może bydź sprawa Donny Maryi w Portugali ocalona. Don Miguel zebrał tu 20,000 ludzi; jenerał Campbell ma mieć drugie dowództwo. Don Pedro ma mieć 6,000 wojska linijowego i tyleż milicyj i t. d.

Podług listu pisanego przez admirała Sartorius z d. 15. sierpnia, nie tracił tenże nadziei odniesienia zwycięztwa nad flotą Miguela.

Korespondent *Globe* donosi w liście swoim z d. 25. sierpnia: Widziałem obydwie eskadry: eskadra Don Miguela składa się z okrętu wojennego Joao VI. fregaty, trzech korwet i dwóch brygów; eskadra Don Pedra z dwóch fregat, jednego bryga i ze statku parowego Ramona. Dzisiaj rano o godzinie 10 spostrzegłem z eskadry Don Miguela tylko 3 okręty, a z powodu mgły nie widziałem z okrętów admirała Sartoriusza żadnego. Okręty Don Pedra, mianowicie Stag, Childers i Nautilus powróciły dzisiaj rano ze strony zachodniéj, dla zajęcia stanowiska, które zajmowały wczoraj przy zbliżeniu się eskadry Don Miguela. Dzisiaj nadeszła także wiadomość, że wojsko Don Miguela ciągnie ze strony południowéj i dla tego tabory, należące do wojska Don Pedra, na tę stronę przewieziono; wszelako zdaje się, że tabory z Goijo jeszcze nie posunęły się na przód. Miasto jest zupełnie spokojne. Niebawém zabraknie nam chleba, już doznajemy wielkiego niedostatku, ponieważ guerilasowie i wojsko Don Miguela wszystkie młyny zniszczyli.

Agent towarzystwa Loidy pisze z Oporto z dnia 16., że 4. okręty w Oporto uzbrajają, aby je z eskadrą oswobodzenia połączyć, i że 3. okręty Miguelistów stoją przed Oporto podczas gdy 4. inne i flota Don Pedra jeszcze się nie zbliżyły. Mówią także, że naczelny wódz wojska Miguelistów, w towarzystwie jenerała Campbell, przybył do główněj kwatéry wojska północnego.

List z Oporto, pisany w interesie Don Pedra, wystawia następujące trudności, z którémi on walczyć musi: brakuje mu jazdy, żywności, szczególnie mąki; mieszkańcy są albo za Don Miguelem, albo obojętni, lub z bojaźni nieczynni. Flota Don Miguela przewyższa flotę admirała Sartoriusza co do liczby. To samo rozumiéć się ma o wojsku lądowém.

Podług dziennika Alban, zawinął do Falmouth okręt Ebeneser z baronem Renduffe, byłym intendentem policyi pod rządem konstytucyjnym w Lizbonie, i z innym panem, mającym depesze do agentów Donny Maryi w Londynie. Wiadomości przez ten okręt odebrane, zgadzają się z doniesieniami, które umieścił dziennik Alban. Floty nieprzyjacielskie stały na wystrzał działowy na przeciwko siebie, nie mając chęci stoczenia z sobą walki. Wszelkiego rozstrzygnienia rzeczy spodziewano się po flotach i takie było przekonanie, że Oporto z braku żywności będzie musiało być opuszczone, jeżeli Don Miguel uskuteczni blokadę. Wiadomości z Lizbony, z d. 16. sierpnia, donoszą: Don Miguel zgromadza większą część swojéj artyleryi do Oporto. Jak się zdaje, to miasto ma być raczéj bombardowaném, jak formalnie oblężoném, albowiem utrzymują, że bombardowanie prędzéj do skutku przywiedzie rzeczy jak bój na otwartém polu. — Pomiędzy wieściami którym tutaj największą głośność nadać się starają, należy i ta, że flota Miguela zabrała całkiem eskadrę Don Pedra, i że rząd Hiszpański wysłał dwie fregaty ku portowi Oporto, żądając rachunku za zabranie hiszpańskiego okrętu kupieckiego.

Podług wiadomości telegraficznych, wojsko Don Miguela stoi na północy, od rzéki Duero pod Baltar, Alf. rina i Leza do Balio, zaledwie o milę drogi od Oporto, a na południe rzéki Duero o milę, poniżéj Villa nova; druga dywizyja stoi na południe, czwarta na północ. Don Pedro zwrócił także swoje wojska ku północy i południowi. Od dnia 7. nie było potyczki, tylko forpoczty dały do siebie kilka wystrzałów. W skutek potyczki w dniu 7. podsunął się jenerał Santa Marto, na czele kilku batalionów, królewskich ochotników i szwadronu jazdy, aż prawie pod mury Oporto. W Oporto taki ma być brak chleba, że części żołnierzom dają ryż zamiast chleba. Guerilasowie Miguelistów bardzo się pomnożyli; Jenerałowie mianują onych dowódzców, a ci znowu swoich officerów, których rząd potwierdza. — Rząd wydał do wszystkich agentów dyplomatycznych i obcych konsulów notę, w któréj „wszystkie przez buntowników w Oporto uskutecznione przedaże wina i wódki, należące się powszechnemu towarzystwu uprawy wina i ziemi lub innym właścicielom, stosownie do prawa korony i narodów, i podług szczególnéj ustawy Królestwa, za nieważne ogłasza i oraz właścicielom nadaje prawo, przedane przedmioty poźniéj, jako prawną własność, odzyskiwać. Podług wiadomości angielskich z Oporto miał admirał Sartorius wszystkie siły swoje połączyć i ma zamiar stoczyć bitwę morską.

O potyczce zaszłéj dnia 7go na prawym brzegu rzéki Duero, zawiéra list pułkownika Hodges, datowany z Oporto dnia 8. sierpnia, co następuje: »W d. 6. o godzinie 7. wieczorem ruszyło 3000 ludzi konstytucyjnego portugalskiego wojska, pod sprawą hrabi Villaflor i nazajutrz o godz. 6téj rano przybyło do Pennafiel; rozprószyli oni zupełnie wojsko Dom Miguela, zagwoździli działa, zburzyli szańce i ścigali 2 mile nieprzyjaciela. Piąty batalijon strzelców w służbie Dom Pedra tak daleko się zaciekł, iż w końcu przez główny korpus nieprzyjacielski, 10000 ludzi wynoszący, odcięty,

w ciągu dnia zmuszonym był z bagnetem w ręku przerznąć się przez nieprzyjacielskie centrum. O godzinie 9téj rano napisał hrabia Villaflor ołówkiem do cesarza list, w którym mówi, że dzień ten jest najszczęśliwszym w jego życiu, ponieważ wojsko Miguela zostało na wszystkie strony rozprószone. Atoli o godzinie 10téj, jakeśmy namienili, zostali strzelcy otoczeni, odcięci i zmuszeni cofnąć się ze stratą 50 ludzi w zabitych, 80 rannych i 30 do 40 w niewolę wziętych; ostatni bowiem musieli z utrudzenia pozostać. Hr. Villaflor przybył o godzinie 4téj z południa do Valonga, zajął to miasto, dał wypocząć wojsku i o godz. 7éj powrócił w dobrym porządku do Oporto.

Courier w artykule swoim z d. 24. z. m. donosi: »Listy z dnia 16. sierpnia przywiezione przez okręt Rojalist z Oporto, teraz właśnie zostały rozdane. Niezawiérają one żadnych ważnych wiadomości. Odebraliśmy list od oficéra, będącego na pokładzie okrętu Rainha da Portugal, zdającego sprawę z potyczki, zaszłéj między tym okrętem i jedną fregatą, a dwoma fregatami Dom Miguela o 47 i 50 działach. Potyczka ta poczęła się późno wieczór i trwała pół trzeciéj godziny, po czém okręty nieprzyjacielskie wróciły się, a okręty Dom Pedra zmuszone były pójść za niémi, ażeby nie stracić wiatru. Na okrętach Dom Pedra było 4 zabitych i rannych. Dodają, że z zatoki Oporto listy nadeszły z d. 16. datowane, w którymto czasie Sartorius miał zebrać wszystkie swoje siły, wraz z okrętem parnym City of Edinbourg, który przeznaczony jest z 350 żołniérzami do zahaczenia okrętów nieprzyjacielskich.

Courier w przypisku swoim z d. 24. sierp. mówi: »Właśnie teraz odbiéramy list z Oporto, podług którego dowódzca wojska Miguelistów przybył przed Oporto; towarzyszył mu jenerał Campbell, drugi dowódzca. Spodziewano się stanowczego rzeczy rozstrzygnienia.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dzień 21. sierpnia, jako 68 rok urodzin króla, był w Windsorze uroczyście obchodzony. Książę Adalbert pruski, który przez północną Angliją podróżował, i przez Kumberlandyją i Lankashire powrócił, opuścił Londyn po południu, aby się znajdował na uroczystości w Windsorze. — Hrabia Grey wyjechał w dniu 22. na północ Anglii, równie i inni ministrowie, Russel, Holland, Grant, i t. d. opuścili miasto. Józef Bonaparte przybył zwyczajnym powozem pocztowym z Liwerpolu.

Gazeta nadworna londyńska donosi teraz, że król mianował lorda Nugent lordem wielkim komisarzem wysp jońskich.

Raport o cholerze z d. 22. sierpnia jest większy, jak poprzedniczy; zawiéra on z Anglii i Szkocyi liczbę 1179, którzy zachorowali a 404 umarłych; przeciwnie w Irlandyi cholera ustaje; raport z d. 19. podaje 342 chorych a 111 umarłych.

Francyja.

Moniteur donosi, że hr. Montalivet, który przyszedł do siebie, znajdował się d. 22. sierpnia na radzie ministeryjalnéj.

Moniteur i *Nouvelliste* donoszą, że p. Sebastiani zupełnie przyszedł do zdrowia, i między 5. i 10. września wróci do Paryża.

W 20. sierpnia na placu Tivoli czyniły obroty 4 batalijony piechoty z załogi. Gdy książę Nemours powracał, upadł z konia, lecz tylko lekko się potłukł.

Telegraph donosi z Montpellier z d. 21. sierp. że tam niejakie zaszły rozruchy. Kilka kup przyciągało po ulicach przy odgłosie: Precz z Karlistami! O godzinie w pół do jedynastéj przywrócono spokojność i nie przyszło do wręcznéj utarczki, tylko patrol gwardyi narodowéj wystrzelił raz do okna komisarza policyi stronictwa karlistowskiego.

W Havre trudnią się składaniem do arsenału dział przybyłych na okręcie Victoire z Algieru. Dwa są z czasów Franciszka I., lub z czasów późniéjszych, pod Ludwikiem XIII., kiedy w Havre była ludwisarnia, która miała godło znajdujące się na działach.

Państwo Papiézkie.

Z Ankony donoszą pod d. 18. sierpnia: Onegdaj powrócił jenerał Coubieres z Sinigaglia po dwudniowéj nieobecności. Od kilku dni bawi tu gubernator de Monte Albani, w charakterze sędziego, dla przedsięwzięcia śledztwa z osobami, przez Francuzów aresztowanémi. Na rozkaz rządu papiézkiego wszystkie zapasy tutéjszéj twierdzy będą przez licytacyją przedane.

Królestwo Obojéj Sycylii.

Wiadomości z Neapolu z d. 20. sierpnia donoszą, że w d. 26. lipca zawinęły do tameczgo portu dwie amerykańskie fregaty »Brandywine« i »Constellation«. Ostatnia wypłynęła już w d. 29. z zatoki. Jak słychać rząd amerykański replikował na przeciwną odpowiédź rządu tutéjszego względem żądanych wypłat, jako wynagrodzenia za straty, poniesione przez kupców amerykańskich za czasów panowania Murata,

i teraz rząd zajęty jest ze swojéj strony repliką w téj sprawie. Książę Castel-Cicala, syn zmarłego w Paryżu na cholerę posła neapolitańskiego, do tych czas poseł w Szwajcaryi, mianowany został w tym samym charakterze posłem w Petersburgu.

Holandyja.

Nowy gubernator dla Indijów Wschodnich niderlandzkich, p. Baut, odpłynie w d. 1. września na miéjsce swojego przeznaczenia.

W piérwszych 6 miesiącach tego roku przeszło 730 niderlandzkich okrętów przez Sund, a zatém 29. więcéj, jak pod ten czas roku 1831. W tym samym czasie zawinęło do Gdańska 57 okrętów holenderskich.

Belgijum.

Z Luxemburga donoszą: że agenci belgijscy, przejeżdżając przez Grevenmachern, aresztowali p. Desprez, byłego urzędnika akcyzy, a w Schangen p. Sauer, syna, tymczasowego poborcę podatków w Luxemburgu, zdaje się, że jako repressalia za p. Thorn.

Niemcy.

Uchwały Związku niemieckiego z d. 28. czerwca zostały teraz patentem królewskiéj kancellaryi w Księstwach Szleswickim, Holsztyńskim i Lauenburgskim ogłoszone.

W d. 26. sierpnia odbyło się w Moguncyi uroczyste nabożeństwo austryjackiéj załogi pod otwartém niebem na podziękowanie Bogu za ocalenie młodszego Króla Węgierskiego z niebezpieczeństwa, które zyciu Jego w d. 9. sierpnia zagrażało.

Prussy.

Gazeta Pruska Stanu udzieliła niedawno królewskiéj odprawy prowincyjnego sejmu Pruss właściwych. Pomiędzy 47 rezolucyjami na wnioski stanów czytamy: 12) Nie możemy zezwolić na wniosek sejmu, aby stosowna do miéjsca liczba słuchaczy miała przystęp do obrad sejmowych, ponieważ takie urządzenie, nawet pod ograniczeniami proponowanémi, nie jest właściwe dla instytucyj stanów prowincyjnych podług ich prawnéj konstytucyi. 22) Ponieważ wszystkie części prowincyi Pruss od wielu lat ciągle do monarchii pruskiéj należały, i w tym czasie za dostateczne uznaném było ogłaszanie ustaw i rozporządzeń w niemieckim języku, przeto tém mniéj teraz skłonić się możemy do nakazania, aby ustawy i rozporządzenia ogłaszane były w języku litewskim lub polskim, ile że przez to samo połączenie i przez ulepszenie nauk szkolnych, umiejętność języka niemieckiego coraz się bardziéj rozszérza i ustala. Raczéj dosyć będzie, aby w owych miéjscach, w których jednym lub drugim językiem mówią i dokładna znajomość języka niemieckiego powszechnie się nie rozszerzyła, władze gminne przy ogłaszaniu ustaw treść onych ustnie w języku miejscowym powtarzały. 33) Z wniosku, dotyczącego się utworzenia wyższych szkół miejskich, widzimy z upodobaniem, że nasze wierne stany poświęcają swoję uwagę rozwinięciu się wyższych nauk i starają się je ze swojéj strony wspiérać. Lecz w ogólności musi przy tém pozostać, że instytuta tego rodzaju będą mogły być tylko kosztem gmin lub większych towarzystw, które takowych potrzebują, zakładane, przyczém we wszystkich przypadkach, gdzie w zachodzących potrzebach okaże się możność tworzenia takich instytutów, władze nasze, o ile być może, wspiérać będą takie zakłady.«

Grecyja.

W d. 25. lipca dało się uczuć w Modonie o 3/4 na 11tą w nocy silne wstrząśnienie ziemi. Wstrząśnienie to trwało 30 sekund; pałace się świéce i lampy zostały wywrócone. Niebo było wypogodzone i morze spokojne, tylko na 24 godzin wprzód panowała burza, co jest w téj porze roku osobliwością. W Nawarynie dało się uczuć podobne wstrząśnienie ziemi.

Kroacyja Turecka.

Gazeta di Zara donosi z Liwna z d. 10. sierpnia, że osławiony Hassan Aga Pechki, którego kastel położony jest na granicy wojskowéj Kroacyi, dostał się w ręce swojego prawnego monarchy i pod zasłoną 150 Arnautów został do obozu wielkiego wezyra Bosnii pod Serajowo odprowadzony. Wiadomość ta jest pewna i przyjemna nie tylko dla mieszkańców Kroacyi wojskowéj i węgierskiego wybrzeża, lecz także i dla mieszkańców Krajny, ponieważ ten zuchwały Turek z swoją hordą rozbójników, którą początkowie sam dowodził, prawie przez lat 4 gościńce owych okolic niepokoił. Jeszcze świéżo są w pamięci ich rozbójnicze zagony do Gottschee i Breitenau, gdzie gwałtownie tyle drogich efektów zrabowali, nie szczędząc nawet życia mieszkańców.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korrespondencyj prywatnych.)

Ołomuniec. Targ na woły d. 5. września 1832.

Przypędzili: Piętkowski Jakób, z Limanowej, 88 wołów; Spiller i Brater, z Żurawna, 109; Neiser Fr., z Smolkau, 95; Le-

Bensart Dawid, z Żurawna, 81. Małémi partyjami 73. Ogółem więc 446.

Kupili:	wiele	Za ogólną cenę zr.	kr.	Radasz	Z tych sztuka 1 podług zdania detaxatorów mogła wydać funt. mięsa	łoju
Cech rzeźnicki z Brünu.	97	150	—	12	400	50
Maurycy Freund z Czech.	56	152	30	5	380	50
Beneschowski, Julisch z Czech.	85	155	—	10	400	60
Małémi partyjami	106	—	—	27		
Dodawszy do tego						
Radasz	27					
i ilość niesprzedanych	81					
wyniesie summę . .	446					

Na targu dzisiejszym omal że zupełnie nie zabrakło bydła na rzeź; albowiem z przypędzonych 1902 sztuk było na targownicy tylko 446, część zaś większa, t. j. 1456 sztuk, zakupiona została przed targiem jak następuje: Józef Skawiński, kupił od Loebla Brill, z Żurawna, 143 sztuk z 19 rad. parę 7. cent. po 284 z. r. dla Austryi; Franciszek Waniek, od Herscha Thun, z Żurawna, 305 sztuk z 34 rad. parę 10 1/4 cetn. po 355 z. r. dla Pragi; Cech rzeźnicki z Brünu, od Bergmanna ze Stryja, 202 sztuki z 22 rad. parę 9 1/4 cetn. po 330 z.r.; Kompania wiedeńska, od Dominika Szadbeja, ze Stanisławowa, 173 sztuk z 18 rad. parę 10 1/2 cetn. po 355 z.r.; Cech rzeźnicki z Brünu, od Krzeczunowicza ze Stanisławowa, 131 sztuk z 15 rad. parę 8 1/2 cetn. po 320 z.r.; Kompania wiedeńska, od Franciszka Fussek, 350 sztuk z 37 rad. parę 11 cetn. po 370 z.r. i od p. Zielińskiego, 152 sztuk z 16 rad. parę 10 1/2 cetn. po 360 z.r. obydwie te partyje składały się z wołów najlepszych.

Dowiaduje się, że w Wiedniu cena mięsa na cetnary spadła na 32 z.r. w. w. mówią że tam pomiędzy hurtownikami handlującymi bydłem, takie panowało współubieganie się, że jeden drugiemu na złość działał.

Peszt dnia 31. Sierpnia, (Handlungs-Zeitschrift von und für Ungarn).

Na tegorocznym jarmarku tutejszym okazywało się w pierwszym tygodniu wiele żywego ruchu, który jednak następnie tak dalece zwolniał, że z początkiem drugiego tygodnia jarmark można było uważać za zupełnie skończony. W ogólności jednak jarmark ten nie można złym nazwać; wyrobów rękodzielniczych hurtem wiele przedano, a osobliwie bawełnianych i wszelkiego rodzaju wełnianych. O cienkie sukna bardzo się dopytywano, ugody jednak na część największą tych towarów zawierano z warunkiem zapłaty po czasie niejakim, a co do gotowizny widocznie postrzegać można było niedostatek. Z produktów krajowych wełna osobliwie była uwagi godnym obrotem. Za czystą dobrą z owiec ulepszonych wełnę jednéj strzyży płacono 20—30 proc. wyżéj jak roku przeszłego, i wszystkie jéj zapasy już rozkupiono. Wełna podlejszego gatunku mniéj jest poszukiwana. O skóry niewyprawne i oléj pytają się z ofiarowaniem za nie dobrych cen. Ceny wina także poszły w górę. Oto są ceny średnie, zapisane na giełdzie tutejszéj niektórych towarów, w mon: konwencyjny.

Wódki żytniéj wiadro 6 4/5—7 1/5 z. r., lagrowéj i słodowéj 7 3/5—8 2/5 z.r., śliwowicy banackiéj 5—9 z.r., okowity 32 grad. 12—14 z.r.

Zboże: pszenicy banackiéj maca preszburska 2 1/5—3 z.r., pszenicy węgierskiéj 2 1/5—2 1/2 z.r.; orkiszu 1 1/15 — 1 1/5 z. r., żyta 1 1/15—1 2/15 z. r., jęczmienia 48—52 kr.; owsa 34—36 kr.; prosa 1 1/5—1 2/5 z.r.; oleju z rzepaku uprawnego cent. 15 1/2—16 3/4 z.r. czyszczonego 18 z.r.; lnianego 16—18 z.r.; wełny jednéj strzyży, ulepszonéj, bardzo cienkiéj cetn. 117 z.r. cienkiéj 95—105 z.r.; średniego gatunku 75—88 z.r., ordynaryjnéj 60—70 z.r. dwojéj strzyży zimowéj cienkiéj 65—70 z. r.; średniego gatunku 55—60 z.r.; ordynaryjnéj 42—50 z.r.; cygaji banackiéj płókanéj 42—48 z. r.; pławionéj 38—42 z.r.; zwanéj zakel węgierskiéj płókanéj 24—28 z.r.; pławionéj 23—26 z.r.; wina budzyńskiego czerwonego starego wiadro 8—10 z.r., detto młodego 2 2/5—3 z.r., białego starego 8—10 z.r., młodego 2 2/5—3, peszteńskiego, steinbruchera starego 10—12 z.r., młodego 2 1/2—4 z.r.; wina górskiego białego i czerwonego starego 4—6 1/2, młodego 2—3 z.r.; wina z płaszczyzn białego i czerwonego 2—2 2/5 z.r.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Othelo, der Mohr von Venedig*; wielka opera w 3 aktach.

Jutro: *Medea, oder: das goldene Vliess*; tragedyja w 5 aktach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz, — Drukiem: Piotra Pillera.